

Kurier Festiwalowy

SOKÓŁ
Małopolskie Centrum Kultury
INSTYTUCJA KULTURY
WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

MAŁOPOLSKA

XX Międzynarodowy Festiwal
i XVIII Konkurs Sztuki Wokalnej
im. Ady Sari

Przed nami 20. jubileuszowe spotkanie ze sztuką wokalną

Aż 81 uczestników z 14 krajów, takich jak Polska, Austria, Brazylia, Chorwacja, Chiny, Gruzja, Holandia, Irlandia, Izrael, Rosja, Rumunia, Słowacja, Ukraina, Włochy weźmie udział w rozpoczynającym się w sobotę, 27 kwietnia, XX Międzynarodowym Festiwalu i XVIII Konkursie Sztuki Wokalnej im. Ady Sari w Nowym Sączu.

Młodzi artyści zaprezentują swoje umiejętności w wszechstronnym repertuarze przed międzynarodowym jury pracującym pod przewodnictwem Małgorzaty Walewskiej, złożonym z artystów, agentów operowych, pedagogów i przedstawicieli instytucji muzycznych z całego świata.

Zwycięzców poznamy w nocy 3 maja. Koncert laure-

atów odbędzie się dzień później, a solistom towarzyszyć będzie, podobnie jak w finale, Orkiestra Opery Śląskiej pod dyktando Sebastiana Perłowskiego. Zwycięzcom zostaną wręczone nagrody: oddzielnie dla głosów męskich i żeńskich, a także wyróżnienia i nagrody specjalne. Puła nagród w tym roku wynosi 70 tys. złotych. W niedzielę, 5 maja, koncert laureatów zostanie powtórzony w Operze Śląskiej w Bytomiu.

Zgodnie z tradycją konkursowi towarzyszyć będą koncerty i spektakle: 30 kwietnia w Bazylice św. Małgorzaty studenci Akademii Muzycznej w Krakowie pod dyktando Macieja Tworka, przedstawiają dzieła Mozarta, zaś 5 maja w sali im. Lucjana Lipińskiego w Małopolskim Centrum Kul-



Słynny José Cura wystąpi w sobotę, 27 kwietnia, w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Łusławicach

tury SOKÓŁ w Nowym Sączu obejrzymy spektakl „Akompaniator” z udziałem Hanny Śleszyńskiej oraz Jana Jan-kowskiego.

Tegoroczna jubileuszowa edycja festiwalu zostanie zainaugurowana w sobotę, 27 kwietnia, koncertem w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Łusławicach, podczas którego José Cura, światowej sławy śpiewak i dyrygent poprowadzi koncertowe wykonanie opery „Suor Angelica” Pucciniego oraz poemat symfoniczny „Anelli” Ludomira Różyckiego. Wykonawcami będą Orkiestra Akademii Beethovenowskiej, Chór PR, Camerata Silesia oraz Małgorzata Walewska i słynne laureatki minionych edycji festiwalu.

- Warunkiem sine qua non pozwalającym dobrze dyrygować Puccinim jest to, że nie można się koncentrować tylko na przekazywaniu wewnętrznego patosu jego muzyki, opartej głównie na podkreślaniu zmysłowości. Dyrygent musi czuć się swobodnie i nie może się bać pokazania sytuacji intymnych, osobistych. Nie da się dyrygować Puccinim bez umiejętności radzenia sobie z silnymi uczuciami, które wiążą się z krwią, potem, strachem, heroizmem, wrażliwością, erotyzmem, bólem... tymi wszystkimi emocjami, w sensie głęboko psychologicznym słów, nie tylko w ich podstawowym znaczeniu - tłumaczy José Cura, który po raz pierwszy sięga po tę jednoaktówkę Pucciniego. ©

(a)

Głos jest darem bożym, a osobowość unikalną cechą, której nie da się wyszkolić. Na tym skupiam swoją uwagę

Rozmowa z Małgorzatą Walewską, dyrektorką artystyczną XX Międzynarodowego Festiwalu i XVIII Konkursu Sztuki Wokalnej im. Ady Sari w Nowym Sączu.

Z jakimi nadziejami rozpoczyna Pani tegoroczny Konkurs im. Ady Sari?

Z nadzieją na wysoki poziom, ale tak naprawdę to zastąpiłabym słowo „nadzieja” słowem „ciekawość”. I tak: ciekawa jestem poziomu przygotowania uczestników, materiałów głosowych, czy powtórzą się uczestnicy z zeszłej edycji, a jeśli tak, to jak się rozwinęli. Ciekawa też jestem, czy tegoroczni jurorzy będą tak samo zafascynowani kunsztem wokalnym naszej patronki, kiedy słuchać będziemy jej nagrań.

Według jakich kryteriów dobierała Pani tegoroczny jury?

Kryterium doboru jury jest zawsze takie samo. Chodzi o to, co jurorzy są w stanie zaoferować młodym śpiewakom. Troszczymy się o to, żeby wśród jurorów zasiadali dyrektorzy obsadowi, dyrektorzy artystyczni, agenci... Często uczestnicy konkursu



Małgorzata Walewska, dyrektorka artystyczna festiwalu i konkursu

są zapraszani do studiów operowych lub dostają propozycje ról w europejskich teatrach czy festiwalach.

Jakie cechy muszą spełniać śpiewacy, by móc znaleźć się w gronie laureatów konkursu? Na co jury będzie zwracać przede wszystkim uwagę?

Cieszę się, że decyzję o kwalifikacji uczestników do kolejnego etapu podejmuje grono wybitnych specjalistów. Każdy ma jednak inny gust i czego innego szu-

ka. Dyrektorzy obsadowi będą słuchali pod kątem ról, jakie chcą jeszcze obsadzić w swoich teatrach, agenci będą szukać talentów do współpracy, a ja będę się skupiać na materiale głosowym i osobowości scenicznej. Wychodzę z założenia, że technikę zawsze można poprawić, głos jest darem bożym, a osobowość jest unikalną cechą, której się nie da wyszkolić. ©

Rozmawiała: Agnieszka Malatyńska-Stankiewicz

Wiele twarzy Ady Sari wciąż przyciąga sporo wokalistów z całego świata

Rozmowa z Antonim Malczakiem, dyrektorem XX Międzynarodowego Festiwalu i XVIII Konkursu Sztuki Wokalnej im. Ady Sari w Nowym Sączu.

W tym roku w Polsce odbywa się wiele konkursów wokalnych. Jak w tej scenarii odnajduje się Konkurs im. Ady Sari?

Obawiałem się tej sytuacji, ale - o dziwo - w tym roku zgłosiła się bardzo duża liczba zainteresowanych, około 130 osób, a mogliśmy z nich przyjąć tylko 80. Widać, że inne konkursy nam nie zaszkodziły. Bo choć konkursów jest wiele, nasz jest organizowany nieprzerwanie od 1985 roku i należy do najstarszych w Polsce.

Czy śledzą Państwo kariery laureatów?

Nie tylko śledzimy, ale jako organizatorzy staramy się utrzymywać stały kontakt z laureatami, zapraszając ich na wydarzenia, które organizujemy poza Festiwalem im. Ady Sari. Bardzo się cieszymy każdym następnym sukcesem naszego laureata. Choć różnie bywa. Zdarza się, że zdobywca wyróżnienia robi

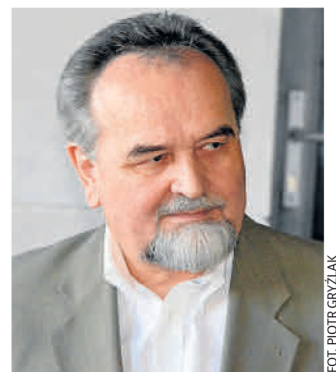
większą karierę niż laureat II, III, a nawet I nagrody. Sądecki konkurs często bywa jednym z pierwszych w życiu młodych wokalistów i dopiero otwiera drogę do kariery.

I też jest pierwszą poważną zawodową lekcją.

Tak. Takie było założenie prof. Heleny Łazarskiej, aby ten konkurs uczył, uświadamiał nad czym trzeba pracować i umożliwiał polskim artystom dobry start w konkursach międzynarodowych. Bo wtedy jeszcze nasz konkurs nie był międzynarodowy.

Co nowego w tym roku? Czy wzorem poprzedniego konkursu będą internetowe transmisje z przesłuchań?

Będą, bo ten pomysł się sprawdził. Po raz pierwszy natomiast inauguruje Festiwal poza Nowym Sączem, w Łusławicach w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego. Niestety, w Sączu nie mamy odpowiednich warunków na tak dużą formę sceniczną. Żal, ale z drugiej strony, dlaczego nie w Łusławicach, w świetnych warunkach. To też dla nas



Antoni Malczak, dyrektor MCK Sokół oraz Festiwalu

szansa na większą promocję. I tak w sobotę 27 kwietnia zabrzmie koncertowe wykonanie opery Pucciniego „Suor Angelica”. Orkiestrę Akademii Beethovenowskiej i Chór PR i „Camerata Silesia” poprowadzi José Cura. Wystąpią artyści związane z konkursem, począwszy od Małgorzaty Walewskiej, dyrektorki artystycznej, po nasze laureatki z różnych lat, m.in.: Adrianę Ferfecką, Annę Lubańską, Sylwię Olszyńską, Jadwigę Postrońską, Hannek Okońską, Agatę Schmidt. Będzie to bardzo ciekawe rozpoczęcie dwudziestego, jubileuszowego Festiwalu. Ponadto nowością będzie powtórzenie 5 maja koncertu laureatów w Operze Śląskiej w Bytomiu. Zapraszamy! ©

Rozmawiała Agnieszka Malatyńska-Stankiewicz